

# Szara Kolęda – Anna Serafińska

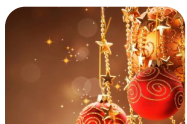
Ta kolęda tak szara jak tve oczy,  
Jak chmury brzeg  
Na podarek czeka wciąż z szarej  
Chmury biały śnieg  
Śnieg zamieni w biel szarość,  
Zada sobie serdeczny trud  
Zniknie pod nim lęk i żal,  
Zniknie złość i serca chłód  
Li li laj, zniknie złość i serca chłód

-----

Pokochamy się znowu,  
Wzajem darujemy moc win  
Uraz niech nie chowa nikt,  
Narodzony boży syn  
Śnieg choć będzie się starać,  
Lecz stopnieje w któryś tam świt  
A kolędzie szarej znów  
Będzie za nas trochę wstyd  
Li li laj, będzie za nas trochę wstyd

-----

Bo gdy ścichnie w nas radość,  
A dzień zwykły nadejdzie już  
Wróci zimny oczu błysk,  
Wróci złość i kłamstwa kurz  
Więc kolęda tak szara  
Jak miejskiego dnia chmurny wzrok  
Czeka na odmianę serc, miłowanie cały rok  
Li li laj, miłowanie cały rok





... ..